CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicę . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 167 (8395) | Sobota, dnia 24 lipca 1926 r. | Rok XXXIV.

Zmiany konstytucji uchwalone zostały kwalifikowaną większością.

WARSZAWA, 23. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu większością 250 głosów przeciwko 95 została przyjętą ustawa o zmianach w konstytucji w redakcji rządowej z małymi zmianami. Przeciwko ustawie głosowali: socjaliści, żydzi i słowiańskie mniejszości narodowe. Stronnictwa skrajnej lewicy i Z. L. N. głosowali razem z większością sejmową.

Pełnomocnictwa rząd przez Bartla otrzymał od Sejmu.

WARSZAWA, 23. Sejm wczoraj po trzecim czytaniu ustawy o pełnomocnictwach przyjął ustawę kwalifikowaną większością. Pełnomocnictwa zostały udzielone do czasu otwarcia nowego Sejmu. Kontrwniosek, aby pełnomocnictwa trwały tylko do 1 stycznia 1927 r. upadł.

Wielka afera szpiegowska zjednoczonych szpiegów niemieckich i sowieckich

ŁWOW. 23. Podczas procesu przeciw 15 terrorystom władze prokuratorskie wpadły na ślad wielkiej organizacji szpiegowskiej, rozgałęzionej po całej Polsce i prowadzącej wywiad na rzecz Niemiec i Sowietów. Z zebranich informacji okazało się, że na terenie D. O. K. Poznań prowadzony był wywiad szpiegowski na rzecz Niemiec przez akademików rusinów studjujących w uniwersytecie Poznańskim.

Nocy ubiegłej władze polityczne i wojskowe przeprowadziły na terenie Lwowa, Przemyśla, Stanisławowa i Krakowa liczne rewizje i aresztowały około 100 osób z pośród cywilnych i wojskowych. Aresztowano wielu podoficerów, pochodzenia rusińskiego. Wywiad, który prowadziła organizacja szpiegowska spoczywał w rękach ruskiej młodzieży akademickiej oraz organizacji ruskiej młodzieży szkół średnich. Młodzież ta opłacana była za swoją działalność przez organizacje sowieckie za pośrednictwem agentów niemieckich.

PRZEMYŚL, 23. W związku z przeprowadzonemi aresztowaniami we Lwowie, władze polityczne i wojskowe w Przemyślu aresztowały około 50 osób pośród cywilnych i wojskowych. Śledztwo jest jeszcze nie ukończone i szczegóły jego trzymane są w tajemnicy.

KRAKOW, 23. Policja polityczna przeprowadziła tutaj ubiegłej nocy szereg aresztowań. Wywiad na terenie Małopolski Zachodniej oparty był na akcji słuchaczy uniwersytetu krakowskiego — rusinach, którzy po zamknięciu tajnego uniwersytetu we Lwowie, bojkotując polski uniwersytet lwowski, zapisali się w liczbie 400 na uniwersytet jagielloński.

Akademicy ci stanowili rezerwę dla wywiadu sowiecko-niemieckiego, działającego w całej Polsce. Śledztwo zatacza coraz szersze kręgi i prowadzone jest przez dwuch sędziów i prokuratora sądu wojskowego majora Pusia. Szczegóły są trzymane w tajemnicy, z obawy, aby członkowie organizacji nie wyjechali zagranicę, gdyż podobno posiadają fałszywe paszporty.

Strajk kin w całej Polsce?

WARSZAWA, 23. Oficjalne pertraktacje o zlikwidowanie zatargu kinowego zostały przerwane.

Prowadzone są jednak rozmowy nieoficjalne między skłóconemi stronami za pośrednictwem min. spraw wewn.

Ostatnio wysunięto na tych rozmowach propozycję, aby podatek zasadniczo wynosił 75 proc. z tem, że specjalna komisja, składająca się z przedstawicieli magistratu, zw. właśc. kin i kom. rządu,, będzie ustanawiała wysokość podatku na poszczególne obrazy w zależności od ich poziomu artystycznego.

Stopa podatkowa wahałaby się od 30 do 70 proc. z tem, aby średnie opodatkowanie obrazów nie przekraczało stopy o wysokości 60 proc..

Umowa ta byłaby tymczasowa do chwili ostatecznego uregulowania zatargu przez Radę miejską.

Nieoficjalni reprezentanci magistratu wyrazili „prywatnie" skłonność do aprobaty tego sposobu zlikwidowania zatargu. Przedstawiciele zaś zw. właśc. kin nie zgodzili się na tę propozycję.

Stanowisko właścicieli kin zajęte względem tej propozycji tłomaczy się według pogłosek zamiarem przeprowadzenia strajku kin w całej Polsce,

Warszawski zw. właścicieli kin podobno zamierza zwołać walne zebranie właśc. kin z całej Polski. Na zebraniu tem według pogłosek ma zapaść uchwała nakazująca strajk kin w całej Polsce dla poparcia interesów kin stołecznych.

Zarząd zw. właśc. kin ma bowiem na mocy uchwały walnego zjazdu z 14 kwietnia b. r. prawo ustanawiania strajku kin w całej Polsce.

Bank Polski zwalnia swe złoto z zastawu.

WARSZAWA, 23. Bank Polski rozpoczął dziś spłatę swego długu w Federal Reserve Banku. Dług był zabezpieczony złotem, złożonem w Banku of England.

Zobowiązanie to wynosiło 10 miljonów dolarów i według zamierzeń kierownictwa Banku Polskiego będzie spłacone do połowy sierpnia.

Świetny stan interesów naszej instytucji emisyjnej, a specjalnie duże zapasy walut, pozwoliłyby spłacić ten dług natychmiast.

Bank Polski wybrał jednak drogę spłat stopniowych z nadwyżek ze skupu.. W ten sposób spłata długu nie odbije się nawet na zapasie walut brutto,

Trup przy kierownicy.

WARSZAWA, 23. Wczoraj popełniono morderstwo na osobie szofera Stanisława Kozłowskiego z firmy „Express Peugeot" w Warszawie.

Do firmy tej zgłosił się inny szofer, który jadąc pociągiem na szosie między Milanówkiem i Grodziskiem widział samotną taksówkę. Motor huczał maszyna jednak stała na miejscu. Na przednim siedzeniu w postawie pochylonej zwisał jakiś człowiek nad kierownicą.

Zawiadomiona została policja. Okazało się, że tragiczne auto Nr. 622 prowadzone było przez Kozłowskiego.

Został on skrytobójczo zamordowany. Dostał kulę w czoło.

Premjer Bartel u marszałk Senatu.

WARSZAWA, 23. Prezes ministrów, p. Bartel złożył wizytę marszałkowi Senatu p. Trąmpczyńskiemu w celu porozumienia się co do sposobu załatwienia ustaw o zmianie Konstytucji i o pełnomocnictwach w Senacie. P. Trąmpczyński oznajmił narazie, że Senat odrzuci wogóle zmiany konstytucyjne i pełnomocnictwa, następnie jednak dodał, że poczynione zostaną tylko poprawki, z których jedna z najważniejszych będzie odrzucenie uprawnienia Prezydenta Rzplitej do rozwiązania Sejmu, uprawnienie to bowiem Sejm nadał Prezydentowi z uszczerbkiem praw Senatu.

Pierwsze trzy dni przyszłego tygodnia poświęcone zostaną na rozpatrywanie ustaw w komisji konstytucyjnej, zaś w piątek przyszłego tygodnia odbędzie się posiedzenie plenarne Senatu dla zmiany Konstytucji oraz dla pełnomocnictw.

Wyrok w sprawie katastrofy pod Starogardem.

GDAŃSK, 23. Wczoraj sąd mięszany w sprawie odszkodowania za katastrofę pod Starogardem wydał wyrok mocą którego, katastrofę uznano za zamach i wszystkie żądania rządu niemieckiego zostały odrzucone. Uznano, że tor był utrzymany w porządku i że żądanej winy ze strony władz kolejowych nie było.

Poincaré nie może sformować gabinetu.

PARYŻ, 23. Pomimo zapewnień, jakie dał w środę Poincaré nie mógł wczoraj sformować gabinetu, z powodu odmowy osób, którym stanowiska ministrów były proponowane. Wczoraj wieczorem Poincaré zapewniał dziennikarzy, że ma nadzieję skompletować gabinet w dniu dzisiejszym.

Raul Peret prezesem parlamentu francuskiego.

PARYŻ, 23. Wczoraj na miejsce Herriota, wybrano R. Peret'a prezesem izby deputowanych 227 głosami; wiceprezesem 215 głosami został socjalista Bonitson.

Szał żywiołów w Jugosławji.

BELGRAD, 23 Miasto Rugowo zostało nawiedzone straszną katastrofą. Wskutek orkanu i oberwania się chmury wezbrała rzeka przepływająca przez miasto. Woda wystąpiła z brzegów. O sile przyboru wody świadczy fakt, że masy wody zalały niemal całe miasto, podmywając wiele domów i powodując zawalenie się szeregu wielkich kamienic. Według prywatnych obliczeń liczba osób, które poniosły wskutek katastrofy śmierć, dosięga cyfry 100.

Komunikat oficjalny podaje 40 osób zabitych i kilkadziesiąt rannych.

Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 23. Dolar w obrotach prywatnych, 9.08, w obrotach międzybankowych 9.07.

Czuwajmy!

„Chcesz pokoju, gotuj wojnę“ — mawiali starożytni Rzymianie, doświadczeni mistrze w sztuce wojowania, zwyciężania i rządzenia podbitemi narodami. My, Polacy, niestety nigdy nie umieliśmy dostatecznie cenić tej mądrej zasady.. Wrodzona łagodność słowiańska i zamiłowanie pokoju, nietylko że nie pchały nas do grabieży i zaborów obcych ziem, ale przeciwnie nie umieliśmy dostatecznie rozwinąć swojej siły wojskowej., niezbędnej dla obrony własnych granic i niepodległości.

Gdy sąsiedzi nasi rośli w potęgę i siłę, myśmy lekkomyślnie uchwalali zmniejszenie naszej armji aby nie dać wrogom powodu i pozoru nawet dó napaści na nas. Zapominaliśmy o tem, że kto chce psa uderzyć, ten zawsze kij znajdzie. Pozorów do zaczepki słabszego sąsiada przez śilniejszego zawsze będzie pod dostatkiem, a tylko ten, kto posiada dosyć siły i mocy do odparcia wszelkiej zaczepki — może liczyć na pokój..

Pomimo głoszenia przez najlepsze jednostki ludzkości haseł międzynarodowego braterstwa i powszechnego pokoju — do dzisiaj w stosunkach międzynarodowych panuje najzupełniej prawo siły, prawo uzbrojonej pięści. Obłudna dyplomacja operuje wprawdzie ciągle hasłami pokojowemi, lecz służą one tylko do odwrócenia uwagi i uśpienia czujności przeciwników. Biada temu narodowi, któryby chciał im w zupełności zawierzyć i na nich oprzeć swe bezpieczeństwo. Gdy zagrają armaty i poleje się krew, wówczas milkną nagle głosy pacyfistów i zwolenników pokoju. Narody cywilizowane zmieniają się w pierwotne dzikie plemiona wyzbyte wszelkich uczuć ludzkich względem swych wrogów, nieczułe na mord, nędze i zniszczenie nieprzyjaciela.

Niestety, pomimo wszelkich postępów cywilizacji wojna jest do dnia dzisiejszego ostatecznym i najbardziej przekonywującym argumentem w stosunkach międzynarodowych. Można jej nienawidzieć całą duszą i być jej największym przeciwnikiem, można być najbardziej pokojowo usposobionym i dokładać wszelkich starań, aby krwawe jej widmo nazawsze zniknęło ze świata, ale zawsze trzeba się liczyć z jej możliwością i zawsze trzeba być przygotowanym na jej spotkanie.

Naród nasz otrzymawszy w rezultacie wojny światowej niepodległość państwową dosyć łatwo i poniekąd niespodziewanie, zbyt mało zdaje się przywiązywać wagi do swego pogotowia wojennego, do zdolności samoobrony na wywadek zaczepki sąsiadów. Ciągle jeszcze pokutuje u nas mniemanie, że Polska może stnieć słaba i nieuzbrojona, gdyż na wypadek napaści wezmą nas w obronę potężne narody zachodu..

Nic bardziej fałszywego nad takie mniemanie. Mimo, że jesteśmy szczerymi zwolennikami pokoju i nie dążymy do wojny z żadnym z naszych sąsiadów, winniśmy być zawsze gotowi do odparcia własną siłą każdej zaczepki i napaści wrogów. Nie wolno nam spuszczać się na obcą pomoc,, choćby najlepszych nawet naszych sojuszników. Gdybyśmy bowiem licząc na ich pomoc zaniedbali własną siłę zbrojną i sami dobrowolnie się osłabili, to natychmiast utracilibyśmy naszych dotychczasowych sojuszników. Dla sprzymierzeńców bowiem, tyle jesteśmy warci ile posiadamy własnej siły. Tylko państwo silne i dobrze uzbrojone jest pożądanym sojusznikiem dla innych państw. Słabi spotykają się zawsze tylko z lekceważeniem i pogardą.

Co gorsze zaś, słabość nasza stałaby się dla wrogich sąsiadów zachętą do napadnięcia na nas, gdyż byliby pewni łatwego zwycięstwa nad słabym i bezbronnym przeciwnikiem. Nie wolno nam ani na chwilę zapominać, że niepodległa Polska jest i będzie przez długie jeszcze lata solą w oku dawnych zaborców. Chęci do tak zwanej rewizji traktatu pokojowego i do zmiany naszych granic., a właściwie do ponownego zaboru ziem naszych — nigdy u nich nie zbraknie. Tylko wewnętrzna ich niemoc po pogromie wojennym nie pozwoliła im na wystąpienie do otwartej walki, natomiast przygotowania do niej prowadzone są planowo i systematycznie na wszystkich polach. Siły ichh wzrastają z każdym rokiem, a wraz z nimi rośnie też chęć napaści i zagrabienia naszych ziem.

Biada nam, jeśli siły nasze nie będą przygotowane dostatecznie do dania odporu tym zakusom, jeśli słabość nasza będzie zachętą dla drapieżców do wyciągnięcia krwawych szponów po łatwą zdobycz.

Aby uniknąć napaści, aby nie przeżywać znowu okropności krwawej i bezlitosnej wojny, aby wreszcie nie popaść znowu w niewolę i przemoc wrogów, musimy czuwać, musimy być gotowi do odparcia w każdej chwili najazdu nieprzyjaciół Bez tej gotowości staniemy się łatwym łupem zaborczych sąsiadów. — Kto chce mieć pokój, niech się gotuje do wojny!

Czuwajmy więc i gotujmy naszą obronę, bo nie wiadomo., kiedy burza dziejowa może wybuchnąć na nowo, a biada zwyciężonym!

Za wiele obchodòw.

Jesteśmy jednym z narodów,
Co dawny popełnia błąd:
Za dużo mamy obchodów,
Za dużo przyjęć i świąt.

Czy to generał przyjedzie,
Fabrykant mydeł, czy zut,
W południe jest na obiedzie,
Wieczór go czcimy przez raut.

Co tydzień jakaś rocznica,
Lub koncert na jakiś cel,
Gdzie miauczy piosnkę dziewica
W sukienki przybrana biel.

Pochodów widzi bez liku
Warszawa, Kalisz czy Lwów
Mickiewicz na swym pomniku
Wysłuchał już tysiąc mów.

Gdy dwaj się zejdą Polacy
Dyskusja szaleje w krąg,
Lecz nikt nie ima się pracy,
Choć trzeba nam miljon rąk

Dosyć już tego rejwachu
I dość tryumfalnych bram;
Zamiast chorągwi na dachu
Bielizny potrzeba nam.

Miast fanfar, przyjęć, pochodu,
Gdzie mowę ma lada kiep,
Niech ludność nie cierpi głodu
I niech codziennie ma chleb,

KRONIKA

23 LIPIEC — **PIĄTEK**
† Apolinarego B. M.
W. słońca g. 3 m. 43. Z. g. 7 m. 43.
☾ W. g. 6 m. 17 w. Z. g. 2 m. 39 pn.

— **Deszcze.** Po trzytygodniowej upalnej i słonecznej pogodzie od wtorku bieżącego tygodnia mamy deszcze, które utrudniają pracę w polu. Temperatura uległa znacznemu obniżeniu.

— **Zjazd Delegatów** Polskiego Związku Kolejowców odbędzie się w Warszawie w dniach 25, 26 i 27 b. m., t. j. w niedzielę, poniedziałek i wtorek. Zbiórka delegatów o godz. 9-ej z rana w niedzielę przed dworcem Warszawa Główna od Alei Jerozolimskiej. Otwarcie zjazdu odbędzie się w sali ratuszowej, następne posiedzenia w sali Handlowców ul. Sienna № 16.

— **Teatr Polski w Świetlicy.** Dwa nieodwołalnie ostatnie przedstawienia grona artystów Teatru Polskiego w Kaliszu wywołały w mieście naszem ogromne zaiteresowanie. Wśród publiczności panuje prawdziwe zadowolenie tem wiecej że wcale nie liczono się z tak prędką likwidacją sezonu letniego. Wszystkich ogarnęła niezmierna radość, że raz jeszcze będą mieli możność podziwiać grę swoich ulubieńców.

Łzę żalu w niejednym oku wielbicieli swego talentu wywołał wyjazd p. Kosteckiej do Krakowa. Liczono się z tem, że zatrzymamy ją u nas w projektowanym sezonie zimowym. Trudno, będziemy musieli pożegnać się, a wyraz wielkiej sympatji, jaką darzymy ulubioną artystkę, damy na ostatnich dwóch przedstawieniach.

Ze względu na to, że należy się liczyć z licznym napływem publiczności, zalecamy wszystkim, by wczas zaopatrzyli się w bilety. Zaznaczamy, że na przedstawieniu wtorkowym trzeba było dostawić krzeseł.

Niechaj więc każdy korzysta z ostatniej okazji i pospieszy na „Drugiego męża“.

— **Przymusowy wykup ziemi.** Przymusowy wykup na mocy nowej ustawy będzie stosowany dopiero w r. przyszłym, o ile majątki, objęte „wykazem imiennym“, nie zostaną dobrowolnie rozparcelowane do dn. 1.XII.1926 r. Procedura przymusowego wykupy i oszacowania ziemi została szczegółowo przedstawiona w art. 16 — 38 ustawy z 28.XII.1925 r.

— **Kto nie płaci weksli.** Stow. Kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73) komunikuje, że nie płacą własnych weksli firmy: Lewin & Warszawski we Włocławku ul. Tumska 7 i M. Lichterman w Warszawie Gęsia 7.

— **Występ artystów teatrzyku „Azazel“.** W piątek 23 b. m. w teatrze letnim lub w razie niepogody w Stylowym odbędzie się występ artystów teatru literac. art. w Warszawie „Azazel“. Udział biorą: Dawid Herman, Oli Lilith, Wł. Godik, P. Strugacz, Stański i inni.

— **Ulgi podatkowe.** Jak się dowiadujemy z wiarogodnych źródeł, Ministerstwo Skarbu zaakceptowało projekt dalszych ulg przy płaceniu podatku obrotowego, a mianowicie pierwsza zaliczka rozłożona będzie na raty, a dalsze — odroczone na pewien okres czasu.

W sprawie tej w najbliższych dniach Izba Skarbowa otrzyma specjalny okòlnik.

— **Spalenie się samochodu.** W ubiegłą niedzielę spalił się na szosie Kępno—Ostrzeszów samochód p. Manikowskiego z Kępna. Ogień w samochodzie wybuchł z silnika tak iż w krótkim czasie cały samochód stanął w płomieniach. Ofiar w ludziach nie było.

— **Znalezione klucze.** Chmielewska Franciszka zamieszkała przy ul. Nowy-Swiat 45, złożyła w tut. komisarjacie P. P. 3 klucze które znalazła około teatru miejskiego.

— **Kradzież mebli.** Werner Roman zam. ul. Nowa № 15, zameldował o kradzieży mebli wartości 40 złotych i 30 złotych gotówki. Sprawca kradzieży ujawniony jest nim Francke Stanisław.

— **Napad na drodze.** W nocy z dnia 12 b.m. dokonano napadu na szosie Baranów—Słupia na dwóch kupców z Kalisza. Obaj wymienieni przybyli do Kępna celem uzyskania pracy, gdzie zapoznali się w pewnej restauracji z niejakimś P. z Kępna, który zaproponował im pracę jakieś 18 kilometrów od Kępna oddaloną, na co się zgodzili. Następnego dnia wystarał się p. P. o furmankę i o godz 10 wieczorem wyruszyli w stronę Baranowa—Słupia, a stąd w stronę Johanka. Tam zaszła pomiędzy jadącymi a woźnicą sprzeczka o zapłatę furmanki, w końcu woźnica wrócił z powrotem do Kępna. W drodze powrotnej zastąpiło jadącym drogę dwóch osobników, podających się za tajnych policjantów. Owi „tajni“ zawróciwszy wóz z powrotem do lasu, przeprowadzili na miejscu gruntowną rewizję osobistą u jadących. U woźnicy P. uczynili to tylko dla pozoru, a kupcom zabrali portfele, 90 złotych gotówki i inne drobne rzeczy. Po dokładnej grabieży ulotnili się wszyscy. Policja jest na tropie owej trójki złodziejskiej, z których jeden znajduje się już w areszcie.

— **Teatr Polski w Kaliszu.** W sobotę 24, w niedzielę 25 będziemy mogli jeszcze raz ujrzyć artystów naszych, którzy po tych występach bezwzględnie opuszczają miasto.

Będą odegrane w sobotę o godz. 8 m. 30 w. doskonała Komedja autora „Wiernej Kochanki“ i „Pana Posła“ M. Fijałkowskiego p.t. „Drugi mąż“, komedja ta będzie powtórzoną w niedzielę o g. 4 po poł. zaś wieczorem tegoż dnia będzie odegraną wesoła farsa F. Gander'a p.t. „On oni i ciocia“. Przedstawienia te wzbudziły ogólne zainteresowanie ze względu na nazwiska wykonawców, a są nimi panie Habrowska, Kostecka, Wisnowska, Gołogowski, Jarema i inni. Część dochodu z tych przedstawień przeznacza się na rzecz obłożnie chorego sympatycznego aktora naszej sceny p. Antoniego Wzorczykowskiego.

— **Urodzaj owoców.** Według wiadomości, otrzymanych z Polskiego Związku Posiadaczy Sadów, urodzaj owoców i jagód w r. b. zapowiada się nieszczególnie. Najgorzej obrodziły jabłonie, które nie dadzą nawet połowy zbioru zeszłorocznego. Urodzaj gruszek zapowiada się bardzo dobrze, zato zbiór śliwek, czereśni i wiśni będzie o połowę mniejszy, niż w r. ub

Krajowa produkcja owoców i jagód nie pokrywa wzrastającego zapotrzebowania rynku, wskutek czego importujemy dość znaczną ich ilość z zagranicy. Tak więc w r. 1924 sprowadziliśmy z zagranicy owoców i jagód na sumę 25.734.000 zł. W r. b. ograniczenia wwozowe zapobiegły importowi owoców z zagranicy na większą skalę.

Wywóz naszych owoców i jadód zagranicę jest minimalny. W r. 1924 wywieziono za 664.000 zł., w ubiegłym zaś roku za 679.000 zł.

Z KRAJU.

— **Zjazd filozoficzny.** Drugi Polski Zjazd Filozoficzny odbędzie się w jesieni 1927 r. w Warszawie. Komitet zjazdowy uchwalił zaprosić do udziału w Zjeździe filozofów innych narodów słowiańskich.

— **Z Banku Handlowego w Warszawie.** W dniu 20 b. m. odbyło się doroczne zebranie akcjonorjuszy Banku Handlowego w Warszawie na którem złożono sprawozdanie za rok 1925, zamykające 55-rok istnienia tej instytucji. W ciągu roku sprawodawczego ilość oddziałów prowincjonalnych zmniejszyła się prawie do połowy, a ilość pracowników z 1.752 spadła do 1000 osób. Obroty Banku wzrosły mimo niekorzystnej konjunktury do zł. 5.498.195.353.18. Podniosły się przeto w porównaniu z rokiem poprzednim o 58%. Ostateczne wyniki są ujemne i bank zakończył rok

W dniu 21 lipca 1926 roku rozstał się z tym światem

ś. p.

Stanisław Mystkowski

przeżywszy 60 lat.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego odprawione będzie w kościele św. Józefa w piątek 23 b. m., o godzinie 10 rano.

Wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy Głównym Rynku 27 na cmentarz miejscowy odbędzie się tegoż dnia o godzinie 6 i pół po poł.

Na smutne te obrzędy zaprasza przyjaciół, kolegów i znajomych

RODZINA.

s. p.

Stanisław Mystkowski

Członek, założyciel i Podstarszy Bractwa Strzelców Kurkowych w Kaliszu.

Zmarł tragiczną śmiercią w dniu 21 b. m., w zmarłym traci Bractwo zacnego kolegę i gorliwego członka.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 b. m., o godz. 6 i pół po poł. z domu żałoby Główny Rynek Nr. 27 na cmentarz miejscowy.

RADA BRACTWA.

Dnia 21 b. m. zmarł śmiercią tragiczną

ś. p.

Stanisław Mystkowski

były Prezes i długoletni członek Stowarzyszenia Kupców Polskich.

W zmarłym tracimy zacnego kolegę o kryształowym charakterze i szczerego przyjaciela.

STOWARZYSZENIE KUPCÓW POLSKICH w WARSZAWIE
ODDZIAŁ w KALISZU.

P. S. Uprasza się Szan. Kolegów o wzięcie gremjalnego udziału w pogrzebie i zamknięcie o godzinie 6-tej na znak żałoby swych sklepów.

1925 stratą złotych — 5.503.852.03. Wykazane straty mają charakter przeważnie formalno-buchalteryjny i majątek banku faktycznie nie jest uszczuplony. Wykazaną stratę kompensują różnice na wartości nieruchomości bankowych i portfelu akcji, gdyby aktywa te ocenić według dzisiejszych cen rynkowych. Na wniosek rady Walne Zgromadzenie uchwaliło użyć na pokrycie strat sumy stanowiące fundusz rezerwowy i rezerwę specjalną, a pozostałą resztę pokryć przez zmniejszenie kapitału zakładowego banku do zł. 7.500.000. Walne zgromadzenie uchwaliło fuzję Banku Ziemi Polskiej w Lublinie z Bankiem Handlowym w Warszawie. Następnie dokonano wyborów członków Rady i Komisji Rewizyjnej.

— Komunikat ministerstwa przemysłu i handlu w sprawie cen węgla. Kategoryczny postulat rządu co do obniżenia cen węgla górnośląskiego w sprzedaży na rynku wewnętrznym, po długotrwałych pertraktacjach został wreszcie przez Konwencję węglową uwzględniony i to zgodnie z propozycją przedstawioną przez Ministra Przemysłu i Handlu.

Dotychczasowe ceny wynoszące za: gruby kostki orzech I — 35,70 — orzech II —30,10., — groszek — 23.30, — drobny — 0.70, -- 23.20, drobny 0.40 — 19.70, pospólka — 27.70, miał — 12.10, — zostają od dnia 20 b. m. obniżone do: gruby kostki orzech I — 32.60, orzech II — 27.60, groszek — 21.30, drobny 0.70 — 21.20, drobny 0.40 — 18.00, pospółka — 25.30, miał — 11.10.

Dla Kolei i wszystkich instytucji państwowych ceny majowe pozostają bez zmian, czyli, że dokonana w czerwcu podwyżka cen węgla w stosunku do cen z miesiąca maja, w wysokości 17,5%, zredukowaną zostaje obecnie na wszystkie gatunki węgla do 7,5%.

W ten sposób likwiduje się ostry zatarg węgowy. Należy przytem podkreślic, że kilka większych koncernów węglowych górnośląskich, oceniając należycie politykę Rządu w sprawie utrzymania na rynku krajowym możliwie najniższych cen, doprowadziło przez nacisk na inne koncerny, do wymienionego pożądanego rezultaty.

Wobec znacznej obnizki cen tak podstawowego artykułu, jakim jest węgiel, co pociągnie za sobą niezawodnie obniżkę kosztu własnego szeregu artykułów pierwszej potrzeby, należy oczekiwać, ze życie gospodarcze kroczyć będzie w dobrze zrozumianym interesie państwowym po linji dalszych obniżek.

— Tajemnicza epidemja na Sląsku niemieckim. Na niemieckiej części Górnego Sląska w okolicach Wrocławia, pojawiła się tajemnicza choroba, na którą zapada masowo ludność wiejska.

Popłoch jest tem większy, że lekarze stoją wobec tej choroby bezradni.

Objawy jej są groźne i tajemnicze. Człowiek najzdrowszy w świecie staje rano do pracy na polu. Pracuje kilka godzin i nagle pada na ziemię, jak podcięty kosą. O własnych siłach nie może się podnięść trzeba go do domu zawieść.

Dostaje silnej febry, gorączka dochodzi do 40 stopni. Ma gwałtowne bóle głowy i mięśni, przyczem puchną mu nogi.

Na razie stwierdzono, że nie jest to ani tyfus ani malarja. Naukowe dociekania genezy tej choroby rozpoczęto od zbadania krwi.

Pierwsze obserwacje nieznanej choroby doprowadziły do przypuszczeń, że roznoszą ją owady, które stadami całymi gromadzą się w mokradłach powstałych po wylewach rzek.

Około 300 osób w okolicach Wrocławia uległo epidemji, jak dotychczas bez wypadków śmiertelnych.

Władze sanitarne zażądały nadesłania z Berlina baraków Czerwonego Krzyża, aby chorych zabrać ze szpitali powszechnym i izolować.

ZE ŚWIATA.

— Ewentualność aresztu przywódcy związku górników angielskich. „Sunday Worker“, organ Labour Party, donosi, że Cook, sekretarz generalny związku górników angielskich, jest bacznie śledzony przez policyjnych wywiadowców, oraz, że w łonie gabinetu jest dyskutowana ewentualność zaaresztowania go.

— Upadek rolnictwa we Francji. Powierzchnia uprawianej ziemi zmniejsza się we Francji stale. Ogólny obszar Francji wynosi 54.404,.753 hektary, z czego uprawianej roli 22.600.000 hektarów. Zmniejszenie wynosi przeszło 22%, co przypisać należy brakowi sił roboczych. Wzrasta natomiast intensywność gospodarki rolnej oraz wzmożenie się inwentarza żywego.

— Sensacyjne odkrycie pod Królewcem. „Matin“ donosl, że w okolicach Królewca wykryto 53 ochrony betonowe, przeznaczone dla piechoty i mogące, w razie potrzeby, być zamienione na obozowisko.

— „Powrót Wilhelma II“ na taśmie filmowej. W jednej z berlińskich wytwórni kinematograficznych prowadzone są prace nad olbrzymim filmem, wyobrażającym „tryumfalny powrót cesarza Wilhelma z Holandji“. Obraz ten zamówiony jest przez „Stahlhelm“, którego członkowie do generałów włacznie biorą udział w realizacji scen najbardziej uroczystych.

— Liga Narodów reformuje kalendarz. Komisja specjalna przy Lidze Narodów ukończyła pracę w sprawie reformy kalendarza-jednogłośnie uchwalono konieczność ustalenia świąt Wielkiejnocy. Watykan odnosi się do tego projektu przychylnie, ostateczna jednak aprobata należy do Koncyljum Ekumenicznego, które zbierze się w 1930 roku.

Kącik radjowy.

Najkrótsze fale. W South Foreland prowadzi Marconi próby z krótkimi fami. Obecnie udało się mu przy pomocy promieni radjowych pracować na falach długości 6 metrów, z siłą 40 watów. Audycję słychać było na odległości 200 kilometrów.

Ponowne otwarcie stacji w Haadze. Stacja w Haadze, która wysyłała w 1922 koncerty i przestała funkcjonować, obecnie rozpocznie dawać audycję na zmianę z Hilversum na fali 1150.

Uszkodzenie stacji przez piorun. W „Radio Paris“ w Clichy uderzył niedawno piorun i uszkodził stację do tego stopnia, że stacja jakiś czas nie będzie mogła funkcjonować.

RADIO.

Program na sobotę 24 lipca 1926 r.

WARSZAWA (480) 18.30—18.55 Dr. Marjan Stępowski wygłosi swoją zwykłą pogawędkę p. t. „Radjokronikę“.
BERLIN (504) 22.30—24 Tańce.
WROCŁAW (418) 22.30—24 Muzyka taneczna.
HAMBURG (392.5) 12.30 Koncert; 22 Muzyka taneczna.
LIPSK (452) 16.30—18 Koncert radio-orkiestry.
PRAGA (368) 20—22 Muzyka popularna.
OSLO (382) 20—21 Koncert; 22.15 Muzyka taneczna.
RZYM (425) 21.25 Koncert wokalno-instrumentalny.
ZURYCH (513) 20.30 Wieczór muzyki tanecznej
WIEDEŃ (530) 16.15 Koncert.
BRNO (521) 19—20 Koncert.
BUDAPESZT (560) 19 Koncert orkiestry symfonicznej.
PARYŻ (1750) 20.30 Koncert.
MONACHJUM (485) 20.30—24 Muzyka taneczna.
MEDJOLAN (320) 21—23 Koncert wieczorny.
LONDYN (365) 20.05 Koncert orkiestrv; 22.30 Muzyka taneczna.
DAWENTRY (1600) 18.15—22.30 Transmisje z Londynu.
FRANKFURT (470) 20.15 Koncert kwartetu Koschata.

Sukces Wystawy Ruchomej na Targach Skandynawsko-Bałtyckich w Stockholmie.

Przed kilkoma dniami wróciły ze Stockholmu eksponaty działu polskiego, zorganizowane przez Wystawę Ruchomą Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego na Targach Skandynawsko - Bałtyckich.

W czterech salach i korytarzu gmachu Targów znajdowały się eksponaty przemysłu polskiego ze szczególnym uwzględnieniem artykułów eksportowych, jak węgiel, sól, drzewo; cukier; tkaniny i t. p. Większy udział na Targach przyjęły: Zarząd Lasów Państwowych, Polski Monopol Solny, kopalnia węgla „Skarboferm" oraz firma — „Malto". Ożywiona korespondencja, jaka się wywiązała w sprawie próbnych zamówień dla Szwecji naeksponowane artykuły, świadczy o celowości udziału Polski w Targach w Stockholmie.

Przemysł artystyczny i ludowy, który mieścił się w oddzielnej dużej sali, wzbudził ogólne zainteresowanie zwiedzających i był atrakcją Targów. Znajdowały się tam słynne makaty hr. Potockiego z Buczacza, kilimy, batiki. gobeliny, wyroby koszykarskie, ceramiczne i zabawkarskie pracowni zjednoczonych w Towarzystwie Popierania Przemysłu Ludowego w Warszawie. Pozatem przyjęły tam udział również: firma handlowa „Sztuka Ludowa" z Warszawy,, oraz pracownia kilimów Osmołowskiej z Olkusza, Góreckiej ze Śniatyna, Szkoły Kilimkarskiej przy Sejmiku Częstochowskim. Rada Okr. Tow. Rol. Woj. Poleskiego wystawiła hafty i samodziały poleskie. Dział pracy więzienia kaliskiego wystawił ogromną kolekcję zabawek drewnianych, firma „Art" wyroby artystyczne z bronzu. Wszystkie kilimy zostały podczas Targów rozsprzedane i uzyskano dużo zamówień na przyszłość. Wśród nabywców figuruje król szwedzki, Muzeum Narodowe, brat królewski książe Eugenjusz.

Całokształt akcji propagandowej na rzecz Polski podczas Targów został uzupełniony przez odczyt dyr. Turskiego o naszem położeniu gospódarczym, przez film krajoznawczy i przemysłowy, predsatwiający szereg wszelkich wytwórni polskich oraz przez wizytę naszej marynarki handlowej statku szkolnego „Lwów". Film wyświetlany w Stockholmie stanowi część filmu przeznaczonego na Wystawę w Ameryce, wykonany został przez Polską Agencję Kinofilmową przy wytwórni „Falanga" w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych i Ekspansją Gospodarczą.

Wdzięczność się należy naszemu posłowi w Stockholmie p. Wysockiemu za szczęśliwą inicjatywę w sprawie udziału Polski w Targach Skandynawsko - Bałtyckich oraz wybitny udział łącznie z p. konsulem Kowalewskim przy organizowaniu Wystawy.

Przyjazd oficjalnej delegacji polskiej z Min. Bertonim na czele,, w skład której wchodzili dwaj przedstawiciele Min. Premysłu i Handlu dyr. Turski i nacz. wydz. Geppert, uwypuklił doniosłość zbliżenia na polu gospodarczym Polski i Szwecji. Należy podkreślić wielką gościnność oraz nadzwyczajną uprzejmość z jaką były załatwiane wszelkie sprawy tyczące się udziału Polski w Targach zarówno przez Zarząd Targów z prezesem p. Liauder i - komis. Kellbergiem i dyr. Siminssonem na czele, jak i przez władze szwedzkie szczególniej celne.

Za niezwykle udany występ Polski na terenie zagranicy należy się uznanie głównym organizatorom działu polskiego, Zarządowi Wystawy Ruchomej w osobach p. prezesa Błeszyńskiego, dyr. Rodkiewicza oraz dyr. Pop erania Przemysłu Ludowego p. Młodzianowskiego. — Wystawa ta na wiosnę roku bież. bawiła w Kaliszu i urządzona w Świetlicy 29 p. Strzel. Kan. cieszyła się zasłużonem powodzeniem.

Opłaty stemplowe od weksli.

Ponieważ w ostatnim czasie zdarza się coraz częściej, że kupcy i przemysłowcy w sprosób nieprawidłowy uiszczają opłatę stemplową od weksli i ponoszą na skutek tego wysokie kary pieniężne, wyjaśniamy ponownie, że do uiszczenia opłaty, przypadającej od weksli, ,obowiązani są solidarnie wystawca weksla, wszyscy, którzy wekśel podpisali, akceptowali lub indosowali, oraz posiadacz weksla. Obowiązek ten wszakże odnosi się tylko do opłat, które miały być uiszczone przed nabyciem względnie odstąpieniem weksla przez nich.

Osoba, do której doszedł weksel nieopłacony lub opłacony niedostatecznie, wolna jest od kary pieniężnej, o ile w przeciągu 8 dni od chwili otrzymania weksla, w każdym zaś razie przed puszczeniem go w dalszy obieg, uiści przypadającą opłatę gotówką W tym przypadku osoby, później w wekslu uczestniczace. będą również wolne od kary pieniężnej.

W razie nieuiszczenia opłaty lub tylko częściowego uiszczenia, lub uiszczenia jej po upływie przepisanego terminu, każda z osób powyżej wymienionych,, niezależnie od solidarnego obowiązku zapłacenia nieuiszczonej opłaty, ulega karze pieniężnej. równającej się 50-krotnemu iloczynowi kwoty nieuiszczonej, lub tej, którą uiszczono po upływie przepisanego terminu, albo w sposób inny, niż to przewiduje ustawa.

Opłatę należy uiścić:

a) przy wekslach, wystawionych w granicach Rzeczypospolitej przed położeniem pierwszego podpisu.

b) przy wekslach, wystawionych zagranicą przed upływem dni 8 od chwili otrzymania weksla zagranicą, a w każdym razie przed puszczeniem go w obieg przez pierwszego nabywcę.

Dopłatę należy uiścić:

1) przy wekslach płatnych za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu (terminowo — okazowych), a nieprzedstawionych do zapłaty z upływem trzech miesięcy od daty wystawienia, najdalej drugiego dnia po upływie tego terminu;

2) przy wekslach z oznaczonym terminem płatności, a nieprzedstawionych do zapłaty z upływem trzech miesięcy od daty wystawienia, najdalej 2-go dnia po upływie terminu założenia protestu. Z chwilą założenia protestu obowiązek uiszczenia dopłaty upada;

3) przy prolongatach przed umieszczeniem wzmianki o prolongacie;

4) w ciągu ośmiu dni po wpisaniu kwoty długu na wekslu in blanco, o ile przewyższa ona sumę 2,500 złotych .

Składajcie ofiary na L. O. P. P.



Przetarg publiczny.

W poniedziałek 26 b. m., o godzinie 10.30 w Dom. Kotowiecko, powiat Pleszew, stacja kolejowa Ociąż, tor kolejowy Ostrów-Kalisz będę sprzedawał najwięcej dającemu za gotówkę na rachunek interesowanego **700 ctr. pszenicy.**

(—) GARSTKA
Komornik Sądowy
w Pleszewie.

Wóz motorowy będzie oczekiwał interesantów na stacji Ociąż o godzinie 9.55. 940

„Niniejszym podaje się do wiadomości zainteresowanych, że na mocy uchwały Zarządu z dnia 30/VI.26 r. z dniem I sierpnia 1926 r. obowiązywać będzie tabelka ubezpieczeniowa obliczona w myśl art. 51 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. (o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby) t.j. na podstawie zarobku dziennego. Zaliczenie składek od przeciętnego zarobku tygodniowego, może nastąpić jedynie tylko w tym wypadku o ile pracodawca z góry powiadomi P. K. Ch. o skróconym czasie pracy.

Tabelkę ubezpieczeniową obliczoną na podstawie zarobku dziennego można nabyć w biurze Kasy — Wiejska 12".

Powiatowa Kasa Chorych w Kaliszu.

929

Zginęły 2 weksle

z klauzulami egzekucyjnemi na korzyść Józefa Gelbarta, Kalisz, Majkowska 24, mianowicie:

Weksel na 150 zł. płatny dn. 10/VII i weksel na 277 zł. płatny 9/VII wystawione przez M. Śliwińską Gniezno, ul. Chrobrego, weksle w kopercie wraz z 15 zł.

Uczciwego znalazcę uprasza się o zatrzymanie pieniędzy i łaskawy zwrot weksli, za odpowiednim wynagrodzeniem pod adres: Kalisz, Majkowska 24, Józef Geltbart.

Weksle w obcych rękach nie mają wartości. 934

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 23 lipca 1926 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	744.2
2) Kierunek wiatru	W.
3) Siła wiatru	2 m/s
4) Stan nieba	pochmur
5) Wilgot. bezwzględna	12.6
6) Wilgot. względna	94%
7) Temp. powietrza	+15.7
8) Ilość opadów } z doby ubiegł. zacały d.	8.9
9) Najwyż. temp } z doby ubiegł. zacały d.	+21.3
10) Najniż. temp. } z doby ubiegł. zacały d.	+ 15.8
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. p p	+ 1.86

Druk „Gazety Kaliskiej" — Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Sp. z ogr. odp. Redaktor W. RADWAN.